Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Rok II Warszawa, dnia 24 grudnia 1930 roku Nr. 52

# PRZEGLĄD MIĘSNY

TYGODNIK

ORGAN SYNDYKATU POLSKICH EKSPORTERÓW TRZODY I BYDŁA ORAZ POLSKIEGO ZWIĄZKU BEKONOWEGO

Adres Redakcji i Administracji: Krakowskie-Przedmieście 5. Telefon 336-56.

RACHUNEK BIEŻĄCY POWSZECHNY BANK ZWIĄZKOWY W POLSCE WARSZAWA



## TREŚĆ NUMERU:

Rok II | Warszawa, dnia 24 grudnia 1930 roku | Nr. 52

# PRZEGLĄD MIĘSNY

TYGODNIK

ORGAN SYNDYKATU POLSKICH EKSPORTERÓW TRZODY I BYDŁA ORAZ POLSKIEGO ZWIĄZKU BEKONOWEGO

*Wszystkim P. T. Prenumeratorom, Czytelnikom i Przyjaciołom naszego pisma serdeczne życzenia „Wesołych Świąt“ składa*

***Redakcja***

## ZMIANA WARUNKÓW EKSPORTU POLSKIEGO BYDŁA I TRZODY DO CZECHOSŁOWACJI

Z dniem 15 grudnia utraciła swą ważność i przestała działać **konwencja handlowa węgiersko-czeskosłowacka** z r. 1927. Wraz z nią **straciły zastosowanie wszystkie cła ulgowe, związane tą konwencją, tak po stronie czeskiej, jak węgierskiej, z których jednak na zasadzie klauzuli największego uprzywilejowania, korzystały również inne kraje, pozostające z Węgrami i Czechosłowacją w stosunkach traktatowych.** Powodem wygaśnięcia konwencji stało się jej wypowiedzenie przez **Czechosłowację** 15 czerwca b. r. z terminem półrocznym. W międzyczasie podejmowane były kilkakrotne próby rokowań o nowy traktat handlowy, a gdy te próby ze względów technicznych natrafiały na przeszkody i zbliżał się termin krytyczny, zaczęto zastanawiać się nad **jakiemś prowizorjum,** któreby uchroniło obie strony od stanu beztraktatowego. Różnica zdań na punkcie zasady, którąby miała stać się podstawą tego prowizorjum okazała się jednak zbyt rażąca, aby te rokowania mogły być uwieńczone pomyślnym rezultatem. Rząd czeskosłowacki zaproponował mianowicie: oparcie prowizorjum na zasadzie **klauzuli największego uprzywilejowania** z opuszczeniem **wszelkich zniżek celnych** z konwencji z r. 1927, Węgry natomiast zażądały **utrzymania całkowitego status quo z okresu przed 15 grudnia,** czego znów rząd czeskosłowacki żadną miarą przyjąć nie mógł ze względu na ustawowe skrępowania, które mu tego uczynić nie pozwalały.

Cóż bowiem było główną przyczyną wypowiedzenia przez rząd czeski konwencji handlowej Węgrom? Wykorzystując szczególnie dogodną dla siebie sytuację polityczną oraz — wspólną zresztą całej Środkowej Europie — dokuczliwą depresją **na rynkach zbożowych i bydlęcych,** rolnictwo czeskie potrafiło przeprowadzić w ciągu ostatniego roku szereg ustaw, mających na celu **wydatne wzmocnienie ochrony miejscowej produkcji rolnej przed importem zagranicznym.** Większość postanowień wszakże, zwłaszcza natury celnej, jakie wnosiły te ustawy, pozostawała w sferze zarządzeń czysto idealnych, zrealizowaniu ich bowiem stanęły na przeszkodzie **związania najważniejszych ceł agrarnych,** objęte konwencją handlową z Węgrami. Aby się od tych związań uwolnić trzeba było ową **konwencję wymówić,** a skoro to raz nastąpiło, wszelkie przedłużanie jej ważności, jako zawieszające na dalsze terminy wykonalność ustaw agrarnych, mogłoby być dokonane zasadniczo tylko **w drodze ustawodawczej,** nigdy zaś prowizorycznego zarządzenia rządowego. Pod tym względem stanowisko formalno-prawne rządu czeskosłowackiego jest zupełnie jasne i nie budzi zastrzeżeń. Co innego jest atoli z drugą stroną zagadnienia, to jest z rzeczową oceną słuszności założeń polityki agrarnej rządu czeskosłowackiego, której wyrazem jest właśnie całe owo ustawodawstwo o **charakterze protekcjonistycznym.** Na ten problem jednak, by go szczegółowo i wszechstronnie oświetlić brak nam miejsca w ramach jednego artykułu. Na tem miejscu ograniczymy się tedy do przedstawienia rzeczy najbardziej bezpośrednio nas interesujących, a temi są następstwa, jakiemi **nam samym** grozi wygaśnięcie konwencji czesko-węgierskiej i związana z tem realizacja protekcyjno agrarnego systemu w Czechosłowacji.

Wszyscy wiedzą, że Czechosłowacja należy **do największych odbiorców naszych towarów,** wśród których obok **węgla,** poczesne miejsca zajmują **produkty hodowlane.** W roku 1929 wartość całego polskiego importu do Czechosłowacji wyniosła

**1.296.885.000 koron czeskich.** Nie wszystkim jednak zapewne wiadomo, że z tej sumy za **559.626.000 koron było towarów, korzystających ze zniżek celnych zawartych w konwencji czesko-węgierskiej.** Wszystkie te towary będą musiały obecnie opłacać **cło normalne** uregulowane na podstawie nowych ustaw z których najgroźniejsza dla nas jest ustawa z dnia 13 czerwca b. r. Nowością, jaką ustawa ta wprowadza, są **cła minimalne,** poniżej których rządowi **nie wolno jest czynić żadnych koncesyj celnych dalej idących.** Drugą zmianą jest przyjęcie za podstawę obliczeniową **cła od wagi (100 kg.)** zamiast dotychczas obowiązującego **cła od sztuki.** A teraz jakie zmiany obciążenia celnego wprowadza ta ustawa.

Na **woły** obowiązywała dotychczas stawka **360 k. cz. od sztuki,** nowa ustawa przewiduje **stawkę generalną 260 k. cz.** oraz **minimalną 160 k. cz. od 100 kg.** Jeżeli się przyjmie, że przeciętna sztuka eksportowa waży **500 kg.,** to cło minimalne wyniesie teraz **800 k. cz.,** zamiast dotychczasowych **360 k. cz.** Podobną kombinację obliczeniową trzeba przeprowadzać przy porównywaniu starych i nowych stawek również w innych pozycjach. My poprzestaniemy tylko na zestawieniu tych stawek.

Stara stawka na **byki** wynosiła **240 k. cz. od sztuki,** nowa generalna wynosi **260,** minimalna **160 k. cz.** od 100 kg. Stara stawka na **krowy** wynosiła **210 k. cz.** od sztuki, obecna **generalna** wyniesie **240, minimalna 140 k. cz.** od 100 kg. Na **jałownik** stara stawka była **126 k. cz..,** nowa **generalna 210, minimalna 130,** oczywiście też z zamianą sztuk na wagę. **Cielęta** opłacały dotąd **40 k. cz. od sztuki,** odtąd płacić będą od 100 kg. **generalną stawkę 210 k. cz., minimalną 130 k. cz. Konie** opłacały od sztuki **1200** względnie **600 k. cz.** (zależnie od wieku), obecnie opłacać będą **cło generalne** od wagi **2500** względnie **1200 k. cz.;** minimalnego cła na konie ustawa nie ustala. Przy **mięsie świeżym** zamiast dotychczasowej stawki konwencyjnej **150 k. cz. od 100 kg.** płacić się będzie **520 k. cz. cła generalnego** względnie **320 k. cz. minimalnego. Mięso przerobione** zmienia stawkę **180 k. cz.** na **840 k. cz., kiełbasa 700 k. cz.** na **1200 k. cz.** od 100 kg.

Specjalna kombinacja zachodzi przy **świniach.** Dotychczas — jak wiadomo — na świnie wagi do **110 kg.** obowiązywała stawka konwencyjna **84 k. cz.** od sztuki (za przeciętną wagę sztuki należy przyjąć **80 — 90 kg.**). Obecnie będzie obowiązywało cło, składające się z dwóch elementów **stałego i ruchomego.** Jako pierwszy wyznaczone zostały stawki: **generalna 300 k. cz. i minimalna** (tylko dla świń wagi do 120 kg.) **120 k. cz. od 100 kg.** Dopóki jednak cena rynkowa na targu praskim nie przekroczy poziomu **11 — 70 k. cz. za 1 kg. żywej wagi,** będzie jeszcze prócz stawek wymienionych stałych wchodził w grę element drugi: **ruchome cło dodatkowe.** Wysokość tego cła dodatkowego ustalać ma na okresy miesięczne (zaczynające się 10 każdego miesiąca) na podstawie cen przeciętnych żywca w okresie poprzednim Minister Skarbu w porozumieniu z Ministrami Rolnictwa, Przemysłu i Handlu oraz Aprowizacji. Podstawą obliczenia jest cena **10.60 k. cz. za 1 kg.** żywej wagi t. j. ta właśnie cena, jaką rolnictwo uważa za minimum zabezpieczenia rentowności hodowli. Według ostatniego rozporządzenia Ministra Skarbu **cło dodatkowe** na okres od 10 grudnia do 10 stycznia wynosi **267 k. cz. od 100 kg.** Łącznie zatem całe cło opłacone za świnie mięsne (cło minimalne plus cło dodatkowe) wynosić będzie **387 k. cz. od 100 kg.** Zaznaczyć należy, że z ceł minimalnych korzystają tylko kraje, pozostające z Czechosłowacją w stosunkach konwencyjnych. Natomiast kraje, będące z Czechosłowacją, choćby chwilowo, w stanie beztraktatowym opłacać muszą **cło generalne,** które przy świniach wraz z cłem dodatkowem **wynosi 567 k. cz. od 100 kg.** Jak ukształtuje się sytuacja rynkowa w Pradze na gruncie tych ceł trudno dokładnie przewidzieć. W każdym bądź razie tak ogromna podwyżka ceł **musi odbić się niekorzystnie na imporcie zagranicznym.** Aby zaś przekonać w jakiej mierze dotyczy to eksportu polskiego na rynek czeskosłowacki pozwolimy sobie dla ilustracji przytoczyć kilka cyfr:

W r. 1928 importowano z Polski do Czechosłowacji **wołów za 235.000 k. cz., byków za 58.000, krów za 17.000, jałownika za 78.000, cieląt za 97.000, świń za 408.870.000, koni za 83.000, mięsa za 8.456.000, kiełbas za 20.000 k. cz.**

W r. 1929 importowano z Polski do Czechosłowacji **wołów za 2.944.000 k. cz., byków za 5.727.000, krów za 4.081.000, jałownika za 19.975.000, cieląt za 10.965.000, świń za 415.383.000, koni za 268.000, mięsa za 9.408.000, kiełbas za 22.000 k. cz.** Ogółem import produktów hodowlanych z Polski do Czechosłowacji w r. 1929 wyniósł **468.733.000 k. cz.** Jest to suma zbyt poważna, aby można ją lekceważyć nawet w ramach ogólnego naszego eksportu, a cóż dopiero w proporcjach samego tylko **eksportu rolniczego,** który dysponuje dzisiaj dwoma naprawdę poważnemi rynkami odbiorczemi tj. **Austrją i Czechosłowacją.** Strata jednego z nich grozi **zaostrzeniem kryzysu,** który w rolnictwie naszem przeszedł już w stan chroniczny. Nic dziwnego tedy, że ostatnie, daleko idące, posunięcia na terenie polityki gospodarczej Czechosłowacji **muszą każdego rolnika polskiego i eksportera napawać obawą o przyszłość stosunków handlowych między obu krajami!**

**St.**

# *OD ADMINISTRACJI*

*ADMINISTRACJA PRZYPOMINA P. T. PRENUMERATOROM O OBOWIĄZKU ODNOWIENIA PRENUMERATY I BEZZWŁOCZNEGO UREGULOWANIA ZALEGŁOŚCI.*

*PRENUMERATĘ NALEŻY WPŁACAĆ NA R·K SYNDYKATU POLSKICH EKSPORTERÓW TRZODY I BYDŁA W POWSZECHNYM BANKU ZWIĄZKOWYM W WARSZAWIE LUB BEZPOŚREDNIO DO ADMINISTRACJI, WARSZAWA, KRAKOWSKIE PRZEDMIEŚCIE 5.*

# NOWE ZARZĄDZENIE MINISTERSTWA ROLNICTWA W SPRAWIE RZEŹNI I TARGOWISK

Ministerstwo Rolnictwa wydało dnia 10 grudnia b. r. okólnikiem Nr. 1055 zarządzenie w sprawie zaopatrzenia rzeźni i targowisk w urządzenia, zabezpieczające **prawidłowe przeprowadzenie nadzoru weterynaryjnego,** jak również **oczyszczanie i odkażanie,** a to w celu stworzenia warunków do należytego wykonywania urzędowego badania zwierząt rzeźnych i mięsa oraz w celu ochrony przed **niebezpieczeństwem przeniesienia zaraźliwych chorób zwierzęcych.**

Według tego okólnika:

1) Rzeźnie większe powinny, w miarę możności, posiadać połączenia torem kolejowym **z siecią kolei żelaznej;** takie połączenie winno być zwłaszcza w rzeźniach, do których, zgodnie z obowiązującemi przepisami, mają być dowożone zwierzęta rzeźne z miejscowości i obszarów zapowietrzonych lub zagrożonych **zaraźliwemi chorobami zwierzęcemi.** Rampa wyładunkowa w rzeźni winna być zaopatrzona w **zagrody dla poszczególnych gatunków zwierząt,** urządzone w ten sposób, aby zwierzęta mogły być należycie zbadane. W rzeźniach, w których wyładowanie lub załadowanie ma się odbywać w porze wieczornej lub w nocnej, rampa winna być **dostatecznie oświetlona.**

2) Każda rzeźnia powinna być zaopatrzona w **dostateczną ilość wody,** odpowiadającej warunkom normalnej wody do picia (pismo okólne Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Nr. Z. I. 379/29 — Dziennik Urzędowy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Nr. 18 z roku 1929).

3) Stajnie przy rzeźni winny posiadać **dostateczne oświetlenie** i winny być stale zaopatrywane **w dostateczny zapas podściółki,** którą należy odnawiać przy każdej zmianie zwierząt.

4) Do składania nawozu ze stajen i t. p. oraz zawartości jelit, żołądków, jakoteż innych stałych odpadków winny być urządzone **nieprzepuszczalne i szczelnie zamykane zbiorniki,** które należy jaknajczęściej opróżniać. Najbardziej celowe jest składanie nawozu, odpadków i t. p. bezpośrednio do wozów, umieszczonych pod stosownie urządzonym pomostem, lub o ile to możliwe — bezpośrednio do wagonów kolejowych.

5) Odpływów (ścieków) z rzeźni nie wolno odprowadzać **do wód** (rzek, strumieni, jezior, stawów i t. p.), ani też na **pastwiska, pola** lub **osiedla ludzkie bez uprzedniego oczyszczenia.** W miejscowościach skanalizowanych odpływy z rzeźni można doprowadzać do **sieci kanalizacyjnej.** W miejscowościach nieskanalizowanych odpływy winny być oczyszczane przez zastosowanie środków mechanicznych, chemicznych lub biologicznych w zależności od miejscowych warunków. W rzeźniach mniejszych, nie posiadających takich urządzeń, odpływy winny być odprowadzane do **nieprzepuszczalnych i szczelnie zamykanych zbiorników,** które należy jaknajczęściej opróżniać i oczyszczać.

6) W rzeźni winna znajdować się **oddzielna hala do uboju bydła rogatego,** oddzielna do uboju **świń** i **wspólna** do uboju **cieląt, owiec i kóz.** W rzeźniach mniejszych można uznać za wystarczające 2 hale, mianowicie jedną dla **świń,** a drugą — wspólną dla **bydła rogatego, cieląt, owiec i kóz.**

7) Płuczkarnie kiszek winny być oddzielne: jedna dla **świń,** druga może być wspólna dla **bydła rogatego, cieląt, owiec i kóz.** Płuczkarni kiszek nie należy umieszczać w halach, przeznaczonych do uboju zwierząt.

8) Hale do uboju zwierząt winny być dostatecznie oświetlone i zaopatrzone **w dostateczną ilość haków do wieszania sztuk zwierząt i narządów wewnętrznych.** Haki te powinny być dostatecznie grubo pobielone lub w inny sposób stale od rdzy zabezpieczone.

9) Wszystkie hale, przedewszystkiem zaś hale do uboju świń, a także płuczkarnie powinny być zaopatrzone w urządzenia, umożliwiające **dostateczne przewietrzanie.**

10) Podłogi w halach, płuczkarniach i wszystkich innych pomieszczeniach rzeźni, podlegających łatwo zanieczyszczeniu, winny być sporządzone **z materjału gładkiego, nieprzepuszczalnego** i, o ile możności — **drobno rowkowane** oraz winny posiadać **odpowiedni spadek do kanałów przykrytych rusztami.** Wewnętrzna powierzchnia ścian winna być na wysokość conajmniej $2\frac{1}{2}$ m. **nieprzepuszczalna i wygładzona** lub **wyłożona tafelkami** albo **pomalowana jasną farbą olejną.**

11) Stajnie i hale do uboju **koni** i innych **zwierząt jednokopytowych,** jak również psów, winny być **całkowicie oddzielone od ogólnej rzeźni.**

12) Rzeźnia winna — o ile możności — posiadać **odosobnione i dla nieupoważnionych osób niedostępne pomieszczenie dla zwierząt chorych i podejrzanych,** z osobnem urządzeniem do uboju takich zwierząt i osobną płuczkarnią kiszek.

13) Pomieszczenie dla **lekarzy weterynaryjnych i oglądaczy mięsa,** jak również pomieszczenia dla badania mięsa świń co do **włośni** należy urządzać **w pobliżu hal do uboju zwierząt.** Pomieszczenie do badania co do włośni winno posiadać **dostateczne oświetlenie** i być zaopatrzone w potrzebną ilość **miskroskopów.**

14) Pomieszczenia dla rzeźników i robotników winny być zaopatrzone w **umywalnie,** a także, w miarę możności, w **natryski,** oraz **szafy na ubrania i bieliznę.**

15) W celu zapewnienia prawidłowego nadzoru weterynaryjnego i porządku w rzeźni właściwa władza samorządowa winna określić **dni i godziny uboju** oraz wydać przepisy, dotyczące **zachowania się osób,** znajdujących się i pracujących w rzeźni, przestrzegania **czystości, dostępu do rzeźni** i t. p.

Co do targowisk przewidziano w omawianym okólniku następujące postulaty. **Targowisk** (miejsc

spędu) dla zwierząt hodowlanych i użytkowych nie należy urządzać **w pobliżu rzeźni lub targowiska** (miejsca spędu) dla **zwierząt rzeźnych.** Jeżeli ze względu na warunki miejscowe jest to koniecznie potrzebne, to targowisko (miejsce spędu) dla zwierząt hodowlanych i użytkowych powinno być **w zupełności odosobnione** i zaopatrzone w urządzenia, uniemożliwiające **bezpośrednią styczność zwierząt hodowlanych i użytkowych ze zwierzętami rzeźnemi i utrudniające bezpośrednie komunikowanie się osób, stykających się ze zwierzętami rzeźnemi, z osobami, które mają styczność ze zwierzętami hodowlanemi i użytkowemi.**

Ministerstwo Rolnictwa jednakże zastrzega, że wyżej wyszczególnione zasady winny mieć zastosowanie w odniesieniu do **nowopowstających rzeźni i targowisk.**

Dla poszczególnych istniejących rzeźni i targowisk mają PP. **Wojewodowie** wyznaczyć stosowne okresy, w ciągu których omawiane instytucje winny być dostosowane do określonych wyżej wymagań, przyczem zalecono mieć z jednej strony na uwadze konieczność **jaknajrychlejszego przystosowania urządzeń rzeźni i targowisk do wymagań weterynaryjnych i sanitarno - porządkowych,** z drugiej zaś strony miejscowe **warunki i zdolność finansową osób lub instytucyj, utrzymujących rzeźnie i targowiska do przedsięwzięcia przepisowych urządzeń.**

Nadto celem zapobieżenia wszelkim niepożądanym etatystycznym utrudnieniom przy normowaniu poszczególnych rzeźni i targowisk Ministerstwo Rolnictwa zastrzegło, aby Wojewodowie projekty zarządzeń w sprawie zaopatrywania rzeźni i targowisk w urządzenia, niezbędne ze względów weterynaryjnych i sanitarno - porządkowych **przesyłali czasowo do Ministerstwa Rolnictwa do wglądu.**

Jak z powyższego wynika, nowe przepisy poruszają cały szereg spraw, które zwłaszcza **w b. Kongresówce** i co do rzeźni **w Małopolsce** zupełnie **nie były uregulowane jednolitemi przepisami.** Zamierzenia zwłaszcza co do urządzeń, dotyczących rzeźni **w zupełności się pokrywają z interesami przemysłu rzeźnickiego i eksporterów.** W szczególności ważne jest postanowienie wspomniane w punkcie 1, dotyczące **połączenia torem kolejowym rzeźni i urządzenia rampy ładunkowej w rzeźni** bardzo celowe i uzasadnione umożliwi ono rolnictwu **łatwiejszy zbyt żywca w wypadkach zaraźliwych chorób zwierzęcych,** gdy wywóz zwierząt z obszarów zagrożonych musi być zakazany. Jeżeli każda miejska rzeźnia będzie posiadała połączenie torem kolejowym, to łatwo można z miejsca produkcji **przerzucić zwierzęta na miejsce konsumcji lub przeróbki.** Jeżeli się przyjrzeć pod tym względem stosunkom **w b. zaborze pruskim,** to widać, że nawet Niemcy tej wytycznej linji nie mieli przy rozpatrywaniu planów rzeźni, a słusznie jest to jednym z podstawowych postulatów, nawet w interesie gospodarczym samych rzeźni: **zmniejszenie kosztów administracji** przez **możność bezpośredniego dowozu węgla, materjału budowlanego** i t. p. i **wywóz odpadków po uboju nawozu** i t. p., **zwiększenie uboju w rzeźni na eksport.** Połączenie torem kolejowym rzeźni pociągnie również za sobą **większą koncentrację przemysłu, związanego z ubojem zwierząt** — solarnie skór, szlamiarnie i sortownie jelit, użytkowanie sierści, szczeciny, suszarnie krwi etc.

Taksamo co do spraw poruszonych w następnych punktach, to każdy rzeźnik i zwłaszcza eksporter ze względu na wygody i ułatwienia z niemi połączone zewszechmiar przyklaśnie tym zamierzeniom **naszego Rządu,** zwłaszcza, że przepisy te traktowane są **jako zasadnicze wytyczne,** które Ministerstwo chce przeprowadzić nie w formie etatystycznej, lecz w **sposób życiowy** przy uwzględnianiu w każdym wypadku indywidualnych warunków miejscowych i stosunków gospodarczych przedsiębiorstw wzgl. miast utrzymujących odnośne instytucje.

**Dr. G.**

# WYKAZ POWIATÓW ZAMKNIĘTYCH DLA WYWOZU ZAGRANICĘ

Na zasadzie zarządzenia Ministerstwa Rolnictwa z dnia 20 grudnia 1930 r. Nr. 6227 W. I. obowiązują od dnia 25 grudnia r. b. następujące ograniczenia wywozu zwierząt zagranicę:

I. Z powodu **pomoru i zarazy świń** zamknięte są dla wywozu świń powiaty:

**A) DO AUSTRJI:**

**Iłża, Kozienice, Sandomierz i Stopnica** — woj. kieleckiego, **Biała, Łuków i Włodawa** — woj. lubelskiego, **Bóbrka, Lubaczów, Lwów i Rawa Ruska** — woj. lwowskiego, **Szczuczyn** — woj. nowogródzkiego, **Brodnica, Działdowo i Wąbrzeźno** — woj. pomorskiego, **Oborniki** — woj. poznańskiego, **Buczacz, Przemyślany, Skałat i Zborów** — woj. tarnopolskiego.

**B) DO CZECHOSŁOWACJI:**

**Ostrów Mazowiecki** i **Wysokie Mazowieckie** — woj. białostockiego, **Łask** i **Łęczyca** — woj. łódzkiego, **Lida** — woj. nowogródzkiego, **Działdowo** — woj. pomorskiego, **Strzelno** — woj. poznańskiego, **Rawa Mazowiecka** — woj. warszawskiego, **Wilno - Troki** — woj. wileńskiego oraz **Dubno** — woj. wołyńskiego.

II. Z powodu **pryszczycy** zamknięte są dla wywozu zwierząt racicowych do Czechosłowacji (dla przywozu do Czechosłowacji i przewozu przez Czechosłowację) powiaty:

**Bielsk i Szczuczyn** — woj. białostockiego, **Jędrzejów, Końskie, Kozienice, Miechów, Olkusz, Pińczów, Sandomierz** i **Stopnica** — woj. kieleckiego, **Brzesko, Dąbrowa, Maków, Oświęcim** i **Wadowice** — woj. krakowskiego, **Konstantynów** i **Siedlce** — woj. lubelskiego, **Tarnobrzeg** — woj. lwowskiego, **Brześć n/B.** — woj. poleskiego, **Błonie, Grójec, Kutno, Lipno, Nieszawa, Płock, Rypin, Sierpc** i **Włocławek** — woj. warszawskiego i **wszystkie powiaty województw łódzkiego, pomorskiego, poznańskiego i śląskiego.**

# KRÓLEWIECKA FABRYKA MIĘSNA W OBLICZU RUINY

Prasa rzeźnicka niemiecka poświęciła w ostatnim czasie szereg artykułów sprawie rzeźni eksportowej „Ostpreussische Fleischwarenwerke A. G." w Królewcu.

Już w chwili jej założenia, tj. przed mniej więcej dwoma latami, organizacje rzeźnickie niemieckie uznając w zasadzie dobre intencje rządu, który stwarzając rzeźnię w Królewcu pragnął przyjść z pomocą rolnictwu wschodnio-pruskiemu, twierdziły jednak, że instytucję tę tworzy się na koszt rzemiosła rzeźnickiego i społeczeństwa konsumującego nie rokując jej poważniejszych sukcesów na przyszłość.

I w Polsce rzeźnia królewiecka wzbudziła duże zainteresowanie, gdyż celem przedsiębiorstwa było między innemi przyjście z pomocą ciężkiemu położeniu rolnictwa wschodnio-pruskiego przez złagodzenie skutków zawarcia traktatu handlowego polsko-niemieckiego. Myśl założenia fabryki mięsnej w Królewcu znalazła zrozumienie u ciężkiego przemysłu zachodnio-niemieckiego, który dążąc do zawarcia traktatu z Polską a spotykając zdecydowany opór ze strony pruskiego rolnictwa postanowił akcję tą poprzeć swymi wpływami oraz finansowo.

Projekt został zrealizowany głównie przy pomocy kredytów rządowych przewidzianych w t. zw. „programie pomocy doraźnej dla rolnictwa (Landwirtschaftliches Notprogram)", z których 30 miljonów Mk. przeznaczono na usprawnienie i poparcie zbytu zwierząt rzeźnych i mięsa.

Kapitał zakładowy początkowy fabryki wynosił 3.600.000 Mk., a w subskrypcji wzięły udział: przemysł zagłębia Ruhry, przemysł chemiczny, syndykat potasowy, przemysł węglowy, elektryczny, przedsiębiorstwa kolejowe, D. banki i inne poważne instytucje bankowe, centrala organizacyj zbytu zwierząt, miasto Królewiec w formie terenu na budowę, wreszcie kilku właścicieli ziemskich z Prus Wschodnich.

Jako kapitał obrotowy przeznaczył rząd niemiecki z wyżej wymienionego funduszu kwotę 4 miljony Mk.

Zdolność produkcyjną fabryki obliczono na ubój roczny: 130000 świń, 26000 sztuk bydła rogatego i 26000 cieląt.

Przestrzeń fabryki obejmuje 25 ha a urządzenia są wyrazem najnowocześniejszych zdobyczy techniki, o czem zresztą świadczą koszty budowy, wynoszące około 4000000 Mk., czyli sumę przekraczającą kapitał zakładowy.

Zdawałoby się, że instytucja tak zasobna w nowoczesne urządzenia techniczne i w kapitał obrotowy powinna była zająć poważne stanowisko w niemieckim przemyśle mięsnym, tymczasem stało się inaczej, gdyż wedle krążących pogłosek oraz wiadomości otrzymanych z bardzo autorytatywnych źródeł przedsiębiorstwo stoi wobec ruiny finansowej.

Powodem niepowodzenia mają być z jednej strony trudności zbytu wyprodukowanego towaru, a z drugiej niemożność nabycia odpowiedniego surowca w Prusach Wschodnich.

Wedle programu dwie trzecie produkcji miało być przedmiotem eksportu zagranicę, a jedna trzecia była przeznaczona na zaopatrywanie rynku wewnętrznego. Jednak ceny surowca były tak wysokie, że mimo wysokich premij eksportowych wywóz gotowych produktów zagranicę stał się nieopłacalnym, a także obsyłanie rynku berlińskiego naraziło firmę na poważne straty.

W maju b. r. rozpoczęto produkcję bekonów i w tym celu zawarto umowę z firmą „Armour and Co", jednak znowu wysokie ceny surowca krajowego przy niskich stosunkowo cenach bekonów na rynku angielskim spowodowały, że nawet przy bardzo wysokiej premji wywozowej fabryka dokładała podobno około 20 Mk. do 1 q. bekonu i zmuszona była po dwóch miesiącach eksport wstrzymać.

Rzeźnicka prasa niemiecka informuje, że w roku 1929 poddano ubojowi zaledwie 7500 świń i że do każdej świni fabryka dokładała około 56 Mk. temwięcej, że dużą część mięsa surowego potrzebnego do produkcji kupowała na rynku berlińskim i po przerobieniu znowu rzucała w formie gotowych produktów na rynek stolicy. Krew i szczecinę ze świń poddawanych ubojowi, stanowiące artykuły bardzo cenne, niszczono nie mogąc rzekomo znaleźć dla nich nabywców.

Przy tak małej produkcji i nieracjonalnej gospodarce nie można się dziwić złym rezultatom temwięcej, że fabryka wyzyskiwała zaledwie 1/15 część swej zdolności produkcyjnej i zatrudnia olbrzymi sosunkowo aparat administracyjny, złożony ze 120 robotników i urzędników.

Kapitał obrotowy ma być obecnie już w zupełności wyczerpany, a banki podobno nie mają zamiaru udzielać dalszych kredytów, należy zatem przypuszczać, że fabryka znajduje się na drodze do bankructwa.

Nie ulega wątpliwości, że sfery gospodarcze pruskie i rząd niemiecki będą dokładały wszelkich starań, aby do bankructwa nie dopuścić, jednak jeżeli to uczynią to popełnią prawdopodobnie nowy błąd, gdyż błąd tkwi w samem założeniu i sztucznymi środkami nie da się naprawić. Polega on na fakcie, że świnie wschodnio-pruskie uzyskują korzystne ceny na niemieckich rynkach konsumcyjnych (w Saksonji, Bawarji, Westfalji i t. p.) wobec czego fabryka królewiecka zmuszona jest zakupywać surowiec po cenach, jakie można osiągnąć na tych rynkach, obniżonych zaledwie o nieznaczne koszty transportu, gdyż taryfa kolejowa niemiecka przewiduje 30% zniżki dla transportów żywych świń przewożonych z Królewca do Berlina. Obliczenia wykazują, że fabryka królewiecka zakupuje świnie od hodowców wschodnio-pruskich po cenie zaledwie o 9 Mk. na 100 kg. żywej wagi niższej od cen notowanych na giełdzie berlińskiej.

Przy tak wysokiej cenie surowca nie można mówić o rentownej sprzedaży gotowych produktów ani na rynku krajowym ani na rynkach zagranicznych.

W takich warunkach należy wątpić, czy znajdzie się instytucja finansowa, któraby chciała lokować dalsze kredyty w przedsiębiorstwo nie mające podstaw rentowności, a pomoc rządu mogłaby polegać chyba na przyznaniu dalszych ulg taryfowych względnie jeszcze wyższych niż dotąd premij wywozowych, które i tak są za wygórowane i obciążają nadmiernie skarb państwa.

Mimo to sfery dobrze poinformowane twierdzą, że wbrew wszelkiej logice i zasadom kupieckim losy fabryki królewieckiej w sensie jej likwidacji nie zostały przesądzone i że zostaną podjęte energiczne kroki w celu jej dalszego utrzymania.

Dla nas sprawa ta przedstawia pewne zainteresowanie, gdyż istniały przez jakiś niedługo zresztą czas zamiary, aby fabryce królewieckiej przyjść z pomocą przez dostar-

czenie jej tańszego surowca zagranicznego (wymieniano wówczas jako dostawców Polskę i Litwę), a nadto fabryka w okresie rozpoczęcia produkcji bekonów wzbudzała wśród naszych sfer bekoniarskich obawy stworzenia poważniejszej konkurencji dla polskiego bekonu na rynku angielskim. Obawy te okazały się nieuzasadnionymi, gdyż bekon królewiecki ani swą jakością ani ceną nie okazał się w stosunku do Polski konkurencyjnym.

Z trudnego położenia fabryki królewieckiej możemy tylko wysnuć dla nas naukę, że przy wszelkich poczynaniach organizacyjnych przemysłu mięsnego należy się przedewszystkiem liczyć z oszczędnością i nie inwestować w przedsiębiorstwa zbyt wielkich funduszów, tj. przed rozpoczęciem budowy przeprowadzić gruntowną kalkulację rentowności.

*„Dr. D."*

# LISTY Z WIEDNIA

**Wiedeń, w grudniu.**

Jak donoszą „Wiadomości Gospodarcze", organ Austrjacko - Polskiej Izby Handlowej w Wiedniu w ubiegłym tygodniu bawiła tu delegacja **rumuńskiego Syndykatu eksportowego zwierząt,** ażeby ze względu na wygasające niebawem prowizorjum w stosunkach handlowych rumuńsko - austrjackich przygotować teren dla przyszłych rokowań w sprawie **przywozu rumuńskiego bydła i nierogacizny do Austrji.** Delegaci rumuńscy wysunęli żądanie zmiany dotychczasowego systemu **reglamentacji przywozu bydła rogatego z Rumunji przez oddanie rozdziału odnośnego kontyngentu rumuńskiemu Syndykatowi.** Dotychczas rozdział ten przeprowadza **Gremjum wiedeńskich handlarzy bydłem,** co wywołuje **niepożądaną zależność rumuńskich eksporterów od wiedeńskich komisjonerów.** Jak nas informują, pertraktacje na ten temat rozbiły się, ponieważ Związkowe Ministerstwo Rolnictwa z zasadniczych powodów **odmówiło udzielenia wspomnianej koncesji.**

Ten negatywny rezultat konferencji z rumuńskimi delegatami jest nader znamiennym dla tutejszych nastrojów. Portfel ministra rolnictwa znajduje się w ręku znanego w Polsce ministra Thalera, który w poprzednich gabinetach, a także i w parlamencie dał się poznać jako jeden z najenergiczniejszych obrońców **nowego kursu agrarnego w Austrji.** O konwencji weterynaryjnej z Rumunją wyraził się minister Thaler przed kilku miesiącami, jako poseł w parlamencie austrjackim, że wszystkie stronnictwa chłopskie uważać będą zawarcie jej za casus belli. Wiadomem jest, że także wobec polskich eksporterów wysuwają tutejsi komisjonerzy żądanie **wprowadzenia reglamentacji,** podobnej do tej, którą jest dzisiaj objętym przywóz **rumuńskiego bydła.** W tym celu domagają się niektórzy członkowie Gremium handlarzy bydłem w Wiedniu **wprowadzenia licencyj przywozowych na trzodę z Polski,** których rozdział w ramach obowiązującego kontyngentu miałby być przeprowadzany w Wiedniu. Przy pełnem zrozumieniu trudności, wynikających dla wiedeńskiego handlu komisowego z obecnego przesilenia na rynkach mięsnych, należy to żądanie określić **jako niemożliwe do przyjęcia.** Polski handel eksportowy trzodą musi przeciwnie dążyć do **zupełnego usamodzielnienia się pod względem finansowym i postawienia całego znacznego obrotu w tej dziedzinie na zasadach normalnego stosunku komisowego.**

Przed naszym **Syndykatem Polskich Eksporterów trzody i bydła** stoją w najbliższym okresie bardzo ważne i trudne zadania; nietylko bowiem pogarszające się stosunki targowe na głównych rynkach zbytu wymagają szczególniej ostrożności i elastyczności ze strony Syndykatu, jako organu regulującego całę politykę wywozową w tym dziale, ale równocześnie trzeba będzie z odpowiednim naciskiem **bronić interesów eksportowych naszej hodowli wobec coraz bardziej się zaostrzającego protekcjonizmu agrarnego w Austrji, a ostatnio także w Czechosłowacji.** W Austrji bowiem walka przeciw przywozowi naszej trzody nie ustaje, tak n. p. dopiero w ostatnich dniach zgłosiła grupa posłów chłopskich w austrjackim parlamencie ponownie wniosek w przedmiocie **wprowadzenia reglamentacji przywozu zagranicznej trzody mięsnej przez ustalenie kontyngentów.** Przez stosowanie tej reglamentacji ma być zapewniony dla hodowli krajowej odpowiedni zbyt na wewnętrznym rynku po cenach odpowiadających kosztom produkcji. Ponadto wnioskodawcy wzywają rząd do natychmiastowego wdrożenia rokowań **z Jugosławją i Węgrami,** celem jaknajszybszego aktywowania przewidzianych w IV-ej noweli celnej **nowych podwyższonych stawek celnych na trzodę i mięso.** W okresie przejściowym konieczną jest pomoc dla krajowej hodowli w postaci **premji,** wypłacanej przez państwo w wysokości uzupełniającej zderutowaną cenę targową do kwoty szylingów **2.20 za 1 kg. żywej wagi.** W motywach do wniosku powołują się wnioskodawcy na obecny katastrofalnie niski poziom cen rynkowych na targowicach wiedeńskich, z których towar przedostaje się w ostatnim okresie także na targi prowincjonalne, tak że i na tych targach, opanowanych wyłącznie przez produkcję krajową, daje się odczuć **coraz silniejsza deruta cen.**

Nowe czechosłowackie stawki celne na trzodę, obowiązujące narazie do **9 stycznia 1931, działają wprost prohibicyjnie i jest wysoce wątpliwem, czy ceny targowe w Pradze będą mogły podnieść się do poziomu umożliwiającego przerzucenie zwyżki cła na konsumenta.** Zachodzi obawa, że dowozy na rynek praski trzeba będzie w najbliższym okresie **bardzo znacznie ograniczyć.** Ponieważ rynek wiedeński w obecnych warunkach żadną miarą nie może wchłonąć tych ilości trzody, które normalnie znajdowały zbyt w Pradze, Syndykat oraz inne powołane do tego czynniki będą musiały już w najbliższych dniach powziąć decyzję w sprawie **zwiększenia wywozu nadwyżek hodowli trzody na rynki francuskie i belgijskie.**

# MOŻLIWOŚCI EKSPORTU DZICZYZNY DO WŁOCH

Włochy sprowadzają z Węgier, Czechosłowacji, Austrji i Jugosławji w okresie Bożego Narodzenia skromne ilości dziczyzny, przedewszystkiem zajęcy, bażantów i kuropatw, w ilości nie przekraczającej wartość mniej więcej **pół miljona lirów.** Dokładna statystyka za rok 1929 wykazuje import 471 qli za sumę 657,899 lirów. Z drugiej strony Włochy eksportują swoją dziczyznę w większej ilości, przewyższającej w dwójnasób import, a mianowicie w roku 1929 eksportowano **988 qli za sumę Lir. 1,439,472.**

Sprzedaż dziczyzny dozwolona jest w miesiącach **październiku, listopadzie i grudniu,** t. j. w czasie polowań, z dopuszczeniem dodatkowych 5-ciu dni, dla możności sprzedaży zapasów ubitej zwierzyny w końcowych dniach grudnia. W tym samym czasie import z zagranicy nie napotyka na żadne trudności, po upływie zaś wyżej wymienionego terminu, zwierzyna sprowadzana jest z zagranicy na podstawie **świadectwa pochodzenia,** musi być plombowana, każda poszczególna sztuka, po nadejściu na miejsce przeznaczenia przez Questurę, t. zn. **dyrekcję policji.**

Najbardziej odpowiednie opakowanie jest w koszach lub skrzyniach drewnianych, zawierających mniej więcej po **25 zajęcy,** względnie **50 bażantów;** każda sztuka powinna być prócz tego zawinięta w papier, a poszczególne warstwy przekładane **czystą i suchą słomą.**

Z miast interesujących się importem dziczyzny wchodzi w rachubę **Medjolan i Genua,** a także **Forli** (Romagna), gdzie istnieje największa firma importowa dziczyzny we Włoszech. Importerzy włoscy dają zamówienia na import z zagranicy w końcu listopada, tak aby mogli otrzymać towar na dzień 15 grudnia, kiedy się rozpoczyna sprzedaż przedświąteczna. W tym czasie ceny są wcale interesujące:

Zające po Lir. 8,50 do 9.— za kg., kuropatwy Lir. 9 do 10, bażanty Lir. 18 do 25 za sztukę.

Firma **Pietro Adami & Figlio,** via Tre Albergi 15, Milano, Italia, gotowa jest wejść **w stałe stosunki z naszymi eksporterami** i sprowadzać dla siebie i pokrewnych firm na ten czas większą partję dziczyzny, a mianowicie około 1/2 wagonu, o ile oczywiście nasze ceny będą niższe od konkurencyjnych zagranicznych.

Pozatem firma **Monti & Co w Forli** (Romagna) także na tych samych warunkach gotowa wejść w stosunki z Polską. Firmy chętnie przyjmą oferty także zaraz po świętach, **na styczeń,** kiedy to import odbywa się w warunkach wyżej opisanych, ale w styczniu ceny są niższe, a także popyt mniejszy.

Cło od dziczyzny wynosi 30 lirów złotych za 100 kg. (1 lir złoty równa się 3,67 lirom obiegowym) tak że transport i cło od jednego bażanta wynosi, stosownie do wagi, 2,25 do 3.— lirów obiegowych, a od zająca 5 do 6 lirów. Po za temi kosztami niema innych, gdyż „rogatkowe" na dziczyznę zostało przed rokiem zniesione, przy ogólnej reformie opłat rogatkowych we Włoszech i zastąpieniu go opłatami konsumcyjnemi dla niektórych tylko artykułów.

W roku zeszłym **Sowiety** sprzedały większy transport dziczyzny zamrożonej jednej fabryce konserw; podobno także i w tym roku podobna tranzakcja doszła do skutku. Wobec istniejących takich możliwości, firmy polskie, rozporządzające nadmiarem dziczyzny, powinny się zwrócić do **Konsulatu Generalnego w Medjolanie o wyszukanie** odpowiedniego odbiorcy zamrożonej dziczyzny.

**J. D.**

## ORGANIZACJA IMPORTU BEKONÓW W ANGLJI

Import bekonów do Anglji znajduje się w rękach agentów, zwanych u nas **brokerami.** Agent pracuje na podstawie prowizji komisowej, ponosi on jednak wprzód wszelkie koszta cif, następnie zaś składowe i manipulacyjne. Niejednokrotnie agent udziela znacznych zaliczek i finansuje nawet produkcję. Jest on dostawcą dla hurtowników. Agenci są nietylko zarejestrowani na giełdzie, ale mają ponadto ścisłe regulaminy, co daje eksporterom gwarancję solidnego traktowania tranzakcyj.

Niektóre państwa, importujące artykuły żywnościowe do Anglji, robiły próby wyzwolenia się od pośrednictwa agentów celem nawiązania **bezpośredniego stosunku z konsumentem;** argumentem dla tych prób miała być nadzieja, że przez to uzyska się lepsze ceny. **Nadzieje te jednak zawiodły,** gdyż nie liczono się z **tradycją zwyczajów angielskich i nie doceniano znaczenia agentów.**

Tworzenie więc własnych biur sprzedaży zawiodło. System ten spotkał się zresztą nietylko z krytyką na terenie samej Anglji, ale również w krajach, których towar jest dobrze wprowadzony na rynek angielski. Sfery polskie, zainteresowane eksportem bekonów, winny także wziąć pod uwagę, że utrwalenie naszego artykułu na rynku angielskim winno pójść po **linji jego zwyczajów i tradycyj.** (P. I. E.)

# IMPORT ŚWIŃ LITEWSKICH DO NIEMIEC

Dotychczas importowi świń do Niemiec przeciwstawiały się tylko niemieckie sfery rolnicze i podejmowały energiczne starania u rządu celem zastosowania jaknajdalej idących środków przeciw temu importowi, natomiast koła przemysłowe i organizacje rzeźnickie okazywały raczej skłonność do popierania importu i pod ich przedewszystkiem naciskiem rząd niemiecki był zmuszony ustępować w wielu wypadkach i to w ograniczonej bardzo mierze od bezwzględnej polityki prohibicyjnej w tym zakresie.

To też, jako znamienny fakt należy podnieść podjętą przez organizację handlarzy i komisjonerów trzody we Frankfurcie n/M. akcję, mającą na celu **powstrzymanie,** a przynajmniej **ograniczenie dowozów świń z Litwy do Niemiec.** W kilku telegramach i pismach organizacja ta wystąpiła do związkowego ministerstwa wyżywienia i do pruskiego ministerstwa rolnictwa z energicznym protestem pod tym względem, motywując go faktem, że dowozy świń z Litwy w ilości około 1300 sztuk tygodniowo, kierowane do Frankfurtu n/M. spowodowały **tak gwałtowne załamanie się cen** na tym rynku, że są one obecnie **najniższe w stosunku do innych miast niemieckich.** Fakt ten wywołał katastrofalne położenie wśród producentów świń, obsyłających dotąd rynek frankfurcki swym towarem, gdyż zmuszeni są sprzedawać świnie po cenach, stojących **poniżej kosztów produkcji.**

Wobec tego organizacje kupieckie w porozumieniu z rolniczemi domagają się od rządu, aby wszedł z nimi w porozumienie i wydał natychmiast zarządzenia, **ograniczające dowozy świń litewskich do Frankfurtu n/M.**

Tymczasem rzeźnicy frankfurscy usiłują w celu odciążenia miejscowego rynku z nadmiaru mięsa wieprzowego, wysyłać je do innych miast niemieckich, jednak ta akcja także nie pomaga, gdyż towar litewski nie jest pierwszorzędnej jakości i zbyt jego po cenach kalkulujących się natrafia **na poważne przeszkody.** Tymczasem producenci, nie mogąc uzyskać we Frankfurcie odpowiednich cen unikają tego rynku i towar swój, starają się pozbyć na innych rynkach **(Berlin, Hamburg, Kolonja** i t. p.), gdzie notowania cen są znacznie wyższe. W ten sposób sklepy rzeźnickie we Frankfurcie są zapełnione towarem **gorszej jakości** pochodzenia litewskiego, a konsumenci pozbawieni mięsa w wyższych gatunkach.

Istotnie dowozy świń litewskich do Frankfurtu n/M. są obecnie silniejsze niż do Berlina i Drezna, dokąd również nieograniczone żadnym kontyngentem mogą docierać poza rzeźniami portowemi, do których trzoda litewska dostaje się drogą morską. Berlin jednak ograniczył do pewnego stopnia ilościowo ten import, gdyż władze weterynaryjne dopuszczają na targowisko berlińskie tylko tyle świń litewskich, ile ich jest w stanie pomieścić przeznaczony na ten cel oddział targowicy, ograniczenia takie nie istnieją natomiast we Frankfurcie.

**„Dr. D."**

# Z WĘGIERSKIEGO RYNKU TRZODY

*(SPRAWOZDANIE KONSULATU R. P. W BUDAPESZCIE).*

Wobec zwiększonego ponownie spędu rynek budapeszteński w tygodniu sprawozdawczym znowu osłabł, przyczem ceny wszystkich gatunków uległy poważnej zniżce. Ujemnie wpływa na kształtowanie się rynku ta okoliczność, że wobec trwałej łagodnej pogody fabrykacja salami nie wykazuje należytych postępów.

Dnia 11/XII ceny kształtowały się następująco:

| *Świnie:* | | *Cena za 1 kg. żywca w pengö:* |
|---|---|---|
| Ia tłuszczowe z obszarów dworskich o wadze pary pow. | 300 kg. | 1.16 — 1.18 |
| Średnie | (260 — 280 kg.) | 1.16 — 1.17 |
| Średnie zbierane | (220 — 260 „ ) | 1.14 — 1.16 |
| Lekkie | (180 — 210 „ ) | 1.08 — 1.12 |
| Podrzędne | (100 — 160 „ ) | 1.— — 1.06 |
| Angielskie szynkowe | (120 — 150 „ ) | 1.25 — 1.35 |

*Spęd* w całym tygodniu wynosił 12.428 sztuk.

| *Eksportowano:* | *2/XII:* | *10/XII:* |
|---|---|---|
| do Wiednia | 1.870 szt. | 920 szt. |
| „ Pragi | 1.156 „ | 756 „ |

Podaż węgierska na obydwóch rynkach zagranicznych znacznie się zmniejszyła. Na rynku tłuszczu sprzedano większe ilości na cele eksportu do Czechosłowacji, wówczas gdy obroty wewnętrzne były minimalne i ceny zniżkowały. Wspomnieć należy, że mimo niepomyślnej naogół konjunktury światowej, markowany tłuszcz węgierski od chwili wprowadzenia obowiązkowej standaryzacji tłuszczu (czyli od 5/XII 1929 r.) dość dobrze się trzymał jego zaś eksport wykazuje w roku bieżącym poważny wzrost. Według danych rolniczego instytutu eksportowego, zaopatrzono w ciągu jednego roku (czyli do 5/XII b.r.) marką państwową 3.745.735 kg. tłuszczu, z czego 3.666.640 kg., czyli 366 wagonów wywieziono zagranicę. Kiedy się zważy, że cały eksport tłuszczu w roku 1928 wynosił 171, w 1929 r. zaś 129 wagonów, to wynik osiągnięty w roku bieżącym jest przy zaostrzonej konkurencji amerykańskiej niewątpliwie bardzo poważny. Jako dalszy ważny moment w związku z markowaniem tłuszczu należy wspomnieć tą okoliczność, że od czasu wprowadzenia go narzekania odbiorców zagranicznych na jakość tłuszczu zupełnie ustały.

Ceny: tłuszcz 1.60 — 1.67, słonina 1.42 — 1.46 p. za 1 kg.

# INFORMACJE RYNKOWE

## RYNKI KRAJOWE

### WARSZAWA OD 14 DO 20 GRUDNIA

Spęd: bydła rogatego 1.144 szt., cieląt 709 szt., baranów —, trzody chlewnej 5.079 szt.

Mięso przywozowe: wołowina 4.425 ćwiartek, cielęcina 17.858 ćw., baranina 3.351 ćw., wieprzowina 32.116 kg.

Średnie ceny żywca w hurcie za 1 kg.: bydło rogate: pełnomięsiste zł. 1.30, wytuczone 1.15, chude 1.00, jałowizna 0.90, cielęta 1.60, barany —, trzoda chlewna: sztuki słoninowe 1.80, mięsne 1.60.

Średnie ceny mięsa w hurcie za 1 kg.: Zady z uboju warszawskiego: wołowina I gat. 2.40, II gat. 2.20, cielęcina 3.20, baranina —. Zady przywozowe: wołowina I gat. 2.10, II gat. 1.80, cielęcina 2.80, baranina 2.30. Przody z uboju warsz.: wołowina I gat. 2.00, II gat. 1.80, cielęcina 2.60, baranina —. Przody przywozowe: wołowina I gat. 1.60, II gat. 1.50, cielęcina 2.10, baranina —. Wieprzowina z uboju warsz.: słoninowe 2.25, mięsne 2.10. Wieprzowina przywozowa: słoninowe 2.00, mięsne —.

### SOSNOWIEC OD 15 DO 20 GRUDNIA

Spędzono na Targowicę w Sosnowcu 1.771 sztuk trzody chlewnej. Płacono za 1 kg. żywej wagi zł. 1.40 — 2.15.
Tendencja nieco ożywiona.

### MYSŁOWICE OD 12 DO 19 GRUDNIA

Spęd: buhai 91 szt., wołów 48, krów 860 szt., jałówek 60 szt., cieląt 91 szt., nierogacizny 1644 szt.

Ceny: buhaje 1.05 — 1.22, woły 1.05 — 1.15, krowy 1.00 — 1.20, jałówki 1.02 — 1.23, cielęta 1.10 — 1.40, nierogacizna: I gat. 1.88 — 2.00, II gat. 1.75 — 1.87, III gat. 1.61 — 1.74, IV gat. 1.40 — 1.60.

Targ ożywiony, tendencja zwyżkowa.

### KRAKÓW OD 13 DO 19 GRUDNIA

Spęd: buhai 148 szt., wołów 247 szt., krów 88 szt., jałówek 107 szt., cieląt 839 szt., owiec 2 szt., nierogac. 1012 szt.

Ceny: buhaje 0.80 — 1.20, woły 0.80 — 1.26, krowy 0.80 — 1.10, jałówki 0.90 — 1.25, cielęta 1.20 — 2.00, nierogacizna 1.70 — 2.20 za 1 kg. bitej wagi.

Przebieg handlowy: W bieżącym tygodniu w porównaniu z poprzednim tygodniem było 60 szt. bydła, 224 cieląt więcej a 145 szt. świń mniej. Jakość średnia. Ceny bez zmian.

### LWÓW OD 13 DO 20 GRUDNIA

Spęd: wołów 24 szt., buhai 23 szt., krów 438 szt., jałówek 21 szt., cieląt 714 szt.

Ceny za 1 kg. żywej wagi: woły 1.20 — 1.30, buhaje 0.90 — 1.15, krowy 0.80 — 1.20, jałówki 1.00 — 1.20, cielęta 1.20 — 1.40.

Cena za 1 kg. mięsa: woły, buhaje, krowy, jałówki 1.30 — 2.15, cielęta 2.80 — 2.50, świnie 1.60 — 1.95.

## RYNKI ZAGRANICZE

### AUSTRJA

#### WIEDEŃ, DNIA 19 GRUDNIA

Sprawozdanie z Hal Targowych.

Dowóz bitego towaru w ciągu ubiegłego tygodnia wynosił: 26 wagonów świń, 16 wag. cieląt, 11 wag. mięsa wołowego, 2 wagony mięsa wieprzowego. Uzyskiwano: za świnie bite z Polski S. 1.90 — 2.40, za cielęta 1.90 — 2.30.

Tendencja na świnie spokojna, na cielęta ożywiona.

### NIEMCY

#### BERLIN, DNIA 19 GRUDNIA

Sprawozdanie z Targowicy żywca.

Spęd trzody chlewnej na dzisiejszym targu był nieco zamały. Towar świąteczny był bardzo poszukiwany. Ceny poszły w górę we wszystkich klasach, a towar doborowy wszystkich gatunków uzyskał ceny powyżej notowań.

Dowieziono na targowicę 14771 szt. świń, oprócz tego wprost do rzeźni 1516 szt. oraz świń zagranicznych 1204 szt.

Notowano w markach niem. za 50 kg. ż. w.:

| | | | |
|---|---|---|---|
| świnie ponad 150 kg. | a) | Mk. | 60—61 |
| od 120—150 | b) | | 60—62 |
| 100—120 | c) | | 60—63 |
| 80—100 | d) | | 60—62 |

## DOŚWIADCZENIA NAD TUCZENIEM GĘSI

Pod powyższym tytułem pojawiła się, jako wydawnictwo Polskiego Towarzystwa Zootechnicznego, praca pp. Jana Langiera i Tadeusza Rysiakiewicza, jako wynik doświadczeń naukowych, przeprowadzonych ze względu na aktualność zagadnienia racjonalnego tuczenia gęsi dla celów eksportowych.

W sposób treściwy, jasny i przystępny autorzy opisują wszelkie szczegóły licznych stosunkowo i bardzo gruntownych doświadczeń, wyboru odpowiednich sztuk, t. j. ich rasy, wieku, płci i t. p., sposobów oraz czasu tuczenia, rodzajów karmy, sposobów jej przygotowania oraz przyrządzania, techniki uboju, wyników tuczenia rozmaitemi metodami i t. p.

Praca ta może stanowić niezbędny podręcznik praktyczny dla wszystkich eksporterów zajmujących się, względnie mających zamiar zająć się eksportem bitych gęsi zagranicę. (P. I. E.).

| | | | |
|---|---|---|---|
| | 60— 80 | e) | 57—59 |
| lochy | | g) | 53 |

## (Ceny na 12 największych targach trzody)

(Od 15 do 19 grudnia)

Ceny za 50 kg. ż. w. w R. M.: Berlin 59 — 62; Hamburg 60 — 62; Kolonja 63 — 67; Dortmund 61 — 63; Frankfurt n/M. 64 — 67; Mannheim 64 — 65; Stutgart 63 — 64; Monachjum 54 — 58; Lipsk 61 — 63; Drezno 58 — 59; Wrocław 56 — 57; Magdeburg 62 — 65. Cena przeciętna 60 — 63; w poprzednim tygodniu 60 — 62.

## FRANCJA

Sprawozdanie z Centralnych Hal Targowych.

Wołowina: Dowozy dość znaczne. Popyt ożywiony. Ceny mocno utrzymane.

Cielęcina: Sprzedaż ożywiona. Ceny łatwo utrzymane.

Wieprzowina: Sprzedaż normalna. Ceny bez zmian.

Notowania we frankach francuskich za 1 kg. mięsa (100 fr.=35 zł.).

| Wołowina | I-a | II-a | III-a |
|---|---|---|---|
| ćwiartki przednie | — — | 8.30— 9.20 | 6.00— 8.20 |
| ćwiartki tylne | 12.00—13.00 | 10.50—11.90 | 7.00—10.40 |
| Cielęcina | 14.30—16.30 | 12.00—14.20 | 9.50—11.90 |
| Baranina | 15.00—17.00 | 12.00—14.90 | 8.00—11.90 |

Świnie bite od 7.00 do 10.30.

### STRASBURG OD 15 DO 20 GRUDNIA

A. Targowisko:

| sprzedano — sztuk | | ceny za 100 kg. mięsa | prowenjencja |
|---|---|---|---|
| wołów | 25 | 1180—1240 | Francja |
| krów | 30 | 900—1300 | „ |
| byków | 19 | 1080—1140 | „ |
| cieląt | 602 | 1600—1740 | „ |
| trzody chlewn. | 389 | 980—1020 | (vide „Uwagi“) |
| owiec | 110 | 1400—1520 | „ |

B. Rzeźnia:

| ogółem ubito sztuk | | ceny I kat. | II kat. | III kat. |
|---|---|---|---|---|
| wołów | 130 | 1120 | 1020 | 960 |
| krów | 150 | 1120 | 1020 | 960 |
| byków | 96 | 1120 | 1020 | 960 |
| cieląt | 666 | 1440 | 1420 | 1260 |
| trzody chlewnej | 581 | 960 | 940 | 920 |
| owiec | 152 | 1400 | 1340 | 1220 |

Przeciętna waga trzody chlewnej: tow. żywy 90, bity 72.

C. Dowóz towaru bitego:

Krów 77 szt. (40 z Danji, reszta z Francji), cieląt 82 szt. (Francja), owiec 10 szt. (Francja), trzody chlewnej 720 szt. (508 szt. z Niemiec, 77 z Holandji, reszta z Francji).

D. Uwagi:

Trzoda chlewna: Poza wymienionemi w rubryce „Dowóz towaru bitego“ transportami bitych świń z Niemiec, nadeszły transporty żywca z następujących krajów: Italja 97 szt., Jugosławja 74 szt., Luksemburg 140 szt., Holandja 70 szt. Ceny nie wykazują większych wahań.

Bydło rogate: Poza transportem 40 bitych sztuk z Danji, przybywa 12 sztuk żywca z Jugosławji i 60 sztuk z Austrji. Naskutek ożywienia przedświątecznego ceny lekko zwyżkują.

Cielęta: Z powodu ograniczonej podaży towaru wyłącznie krajowego pochodzenia, ceny poważnie zwyżkują.

## WŁOCHY

### MEDJOLAN OD 9 DO 16 GRUDNIA

Spęd: bydło włoskie 785 szt., węgierskie 300 szt., rumuńskie 130 szt., jugosłowiańskie 300 szt., polskie 74 szt., cielęta bite 2.000 szt.

Ceny za 100 kg. żywej wagi w lirach (100 L.=46.69 zł.):

Bydło krajowe: woły I-a 390 — 440, II-a 320 — 380, jałówki I-a 380 — 420, II-a 320 — 360, krowy I-a 320 — 380, II-a 280 — 310, buhaje I-a 360 — 400, II-a 320 — 350, cielęta I-a 600 — 630, II-a 500 — 520.

Bydło zagraniczne: woły rumuńskie 300 — 340, woły polskie 310 — 350.

Tendencja nieco lepsza.

## DANJA

### KOPENHAGA, DNIA 19 GRUDNIA

Oficjalne notowania targu mięsnego (za 100 kg. w koronach duńskich,, 1 Kr.=2.38 zł.):

| | I-a | II-a | III-a |
|---|---|---|---|
| woły | 100—110 | 85—95 | 70—80 |
| krowy młode | 75— 85 | 60—70 | — — |
| krowy stare | 45— 50 | 35—40 | 25—30 |
| buhaje | 75— 85 | 70—75 | 60—65 |
| cielęta | 90—100 | 75—85 | 65—70 |
| świnie (spęd 4921 szt.) | | | |
| świnie młode | 90—100 | 80—85 | |
| lochy | 40— 50 | 35—40 | |

Tendencja w dalszym ciągu słaba.

## AMERYKA

(Ceny rozumieją się w dolarach amer. za 1 centnar amer. t. j. 45 i 1/3 kg.):

| | |
|---|---|
| smalec na grudzień | 10.27½ |
| smalec na styczeń | 9.22½ |
| smalec na marzec | 9.07½ |
| słonina | 12.00 |
| świnie lekkie | 7.90— 8.15 |
| świnie ciężkie | 7.55— 7.80 |

## WĘDLINY

### CENY WĘDLIN W BUDAPESZCIE

(według danych Konsulatu)

Ceny w pengö. 1 pengö 1.56 zł.

1. Kiełbasa wędzona 1-a 1 kg. 2.80—4.00

| | |
|---|---|
| 2. Kiełbasa wędzona 2-a | 1.60—2.80 |
| 3. Kiełbasa myśliwska | 3.20—4.00 |
| 4. Szynka wędzona ,surowa tylna miejsc. | 3.20—4.60 |
| 5. Szynka wędzona surowa przednia miejsc. | 2.60—3.00 |
| 6. Szynka wędzona, surowa, tylna z prow. | 3.00—4.00 |
| 7. Szynka wędzona surowa przednia z prowincji | 2.60—3.20 |
| 8. Słonina wędzona | 1.90—2.20 |

## CENY WĘDLIN W MEDJOLANIE

(wg. danych Konsulatu gen.)

Ceny w lirach włoskich 1 (jeden lir) = 46.78 groszy polskich.

| | |
|---|---|
| 1. Mortadela | 10.00—11.50 |
| 2. Salami | 16.00—18.00 |
| 3. Kiełbasa sucha Cacciatore (myśliwska) | 15.00—17.00 |
| 4. Boczek solonv | 6.80— 7.00 |
| 5. a) Szynka surowa | 14.50—16.50 |
| b) Szynka wędzona gotowana z kością | 10.50—11.50 |
| 6. a) Słonina | 6.30— 6.50 |
| b) słonina krajowa | 6.60— 690 |

## CENY WĘDLIN W WIEDNIU

(według notowań Marktamt der Stadt Wien)

Ceny w S. austr. 1 S. = zł. 1.25

Ceny hurtowe:

| | |
|---|---|
| 1. Serwulatki | 2.90— 3.35 |
| 2. parówki | 4.30— 5.15 |
| 3. mortadela | 3.15— 3.25 |
| 4. kiełbasa paryska | 3.40— 3.60 |
| 5. kiełbasa krakowska wyrabiana w Wiedniu | 4.80— 5.40 |
| 6. kiełbasa polska wyrabiana w Wiedniu | 4.40— 4.80 |
| 7. salceson zwykły | 2.00— 2.45 |
| 8. salceson lepszy | 3.60— 4.20 |
| 9. salami węgierskie | 9.20—10.00 |
| 10. szynka gotowana (w detalu) | 10.00—12.00 |
| 11. kiełbasy końskie | 1.40— 2.80 |

## Prenumerujcie i rozpowszechniajcie „Przegląd Mięsny"

**Warunki prenumeraty:** Miesięcznie — 4 zł.; kwartalnie — 12 zł.; półrocznie — 24 zł.; rocznie — 48

**Cena ogłoszeń:** 1/1 str. — 350 zł.; 1/2 str. — 175 zł.; 1/4 str.; 90 zł.; 1/8 str.; — 50 zł. Ogłoszenia drobne za wiersz 1 milimetrowy, szerokości 1 łamu 1 złoty. Ogłoszenia na ostatniej stron e o 50% drożej. Przy kilkorazowem ogłoszeniu rabat.

**Wydawcy: Syndykat Polskich Eksporterów Trzody i Bydła oraz Polski Związek Bekonowy**

**Redaktor odpowiedzialny: JAROSŁAW LITWINOWICZ**

Drukarnia Artystyczna, Nowy-Świat 47, tel. 635-80 i 635-83.